

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez dorę-
czenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
i dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Na prowincji z prze-
syłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Za granicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu
REDAKCJI I
ADMINISTRACJI
21-17.

Konto PKO Lwów
Nr 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy uależy frankować. — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

C E N A
NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłosze-
niach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50,
w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście
gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za
jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno
i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje,
prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 8.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą o 50 proc. drożej

RODZINA.

II.

Ważną tedy zasadą nowego projek-
tu przepisów o stosunkach prawnych
rodziców i dzieci jest, że w braku wy-
jątku ustanowionego przez prawo,
**dzieci nienarodzone w małżeństwie
mają równe prawa z dziećmi z małżeń-
stwa.** Zasada ta przeprowadzona jest
w całym projekcie, który też nigdzie
nie mówi o dzieciach „ślubnych“ i
„nieślubnych“ lub „prawych“ i „nie-
prawych“. Wszystkie dzieci są prawe
a projekt zna tylko urodzone w mał-
żeństwie lub poza niem. Odróżnianie
jest konieczne ze względu na kwestję
zaprzeczenia i dochodzenia ojcostwa, a
dalej kwestję nazwiska dziecka i jego
praw majątkowych.

Ustalenie ojcostwa dziecka zrodzo-
nego poza małżeństwem nastąpić mo-
że bądź przez uznanie go za swoje
przez ojca, bądź w drodze sporu sądo-
wego. Uznania dokonywa ojciec wo-
bec władzy państwowej a przeciw
niemu może matka i dziecko wnieść
sprzeciw, oparty na tem, że uznający
nie jest ojcem lub że uznanie przynio-
słoby dziecku szkodę. Natomiast uzna-
nie dziecka przez oboje rodziców ma
ten skutek, że dziecko uchodzi za zro-
dzone w małżeństwie.

Osoba, którą matka dziecka poda
jako ojca, może wytoczyć spór o nie-
prawdziwość tego oświadczenia. Ale
również matka i dziecko mogą żądać
ustalenia ojcostwa przez sąd a to prze-
ciwko ojcu dziecka lub jego dzieciom.
Przewidziane jest także dochodzenie
świadczeń majątkowych dla matki i
dziecka. Ojciec ponosi w zasadzie ko-
szty utrzymania i wychowania dzie-
cka. Jeżeli jednak dziecko lub matka
mają majątek, ojciec odpowiednio przy-
czynia się do tych kosztów.

Dziecko urodzone poza małżeń-
stwem ma prawa wypływające z po-
krewieństwa w stosunku do swej mat-
ki i jej rodziny. Jednak wskutek uzna-
nia go przez ojca lub ustalenia ojco-
stwa w drodze sądowej, dziecko na-
bývá prawa z pokrewieństwa także
w stosunku do ojca i jego rodziny.

Co się tyczy władzy rodzicielskiej,
nad dzieckiem, nieurodzonym w mał-
żeństwie, to ma ją wyłącznie matka,
jednak władza państwowa może pozba-
wić ją władzy, dodać jej doradcę lub
powierzyć dziecko ojcu albo innym
osobom lub zakładom. **Nad dzieckiem
nieznanego pochodzenia czuwają orga-
na opieki społecznej,** mogą one poszu-
kiwać rodziców i wytoczyć powódz-
two o ojcostwo.

Wspólność rodzinna polega według
projektu na wzajemnej pomocy ro-
dziców dzieci dla wspólnego dobra.
Chodzi tu nie tylko o koszty utrzyma-
nia i wychowania oraz o usługi w
gospodarstwie domowym. Są jeszcze
obowiązki sięgające poza tę wspólność
a mianowicie obowiązki wyposażenia
dziecka, które uzyskało stanowisko
lub założyło własne gospodarstwo, jak
również dania wyprawy córce wycho-
dzącej za mąż — nie wzbrew woli ro-
dziców.

Dalszą doniosłą zasadą omawiane-
go projektu: **prawa rodzicielskie wy-
konywane są wyłącznie w interesie
dziecka.** Nad tem czuwa władza pań-
stwowa, która może odebrać rodzicom
władzę nad dzieckiem, jeżeli jego do-
bro jest trwale zagrożone; albo gdy
rodzice nie są w stanie wykonywać
władzy rodzicielskiej lub dopuszczają
się nadużyć i zaniedbania.

Projekt wprowadzając **Państwową
Władzę Opiekunczą,** powierza jej na-

Tragiczne zajście w Saarbrücken. Tłum pobił kapitana armii angielskiej.

Paryż, 17 XII. (PAT). Havas dono-
si z Saarbrücken, iż wczoraj w nocy
wydarzył się tam tragiczny wypadek.
Jeden z oficerów policji cudzoziem-
skiej, powołanej niedawno przez ko-
misję Saary, prowadząc samochód prze-
jechał przechodzącą przez jezdnię ko-
bietę. Przechodnie, którzy byli świad-
kami wypadku, rzucili się na oficera,
który uważając, że grozi mu niebez-
pieczeństwo, dobył rewolweru i strze-
lił w tłum, raniąc jednego robotnika.
Napastnicy zaatakowali ponownie ofi-
cera i poturbowali go ciężko. Zarów-

no postrzelonego robotnika, jak i ofi-
cera przewieziono do szpitala.

Oficer policji jest Anglikiem i na-
zywa się Justiz. Według szczegó-
wych informacji, atakująca grupa zło-
żona z 30 osób usiłowała rozbroić
oficera, który był po cywilnemu. Ofi-
cer strzelił dwa razy i zranił jednego
z robotników, który po opatrunku w
pobliskiej aptece o własnych siłach
udał się do domu. Anglika przewiezio-
no do szpitala z licznymi śladami po-
bicia, jednak stan jego nie jest groźny.

ry udał się natychmiast ze skargą do
prezydenta Knoxa. Wówczas kpt. Ju-
stice wraz z lordem Eylesfordem w to-
warzystwie pewnej Niemki szybko
opuścili kawiarnię i wyjechali samo-
chodem Justica, poczem nastąpiła zna-
na katastrofa. Dzienniki zamieszczają,
że **Justice jest doskonałym kierowcą
wyścigowym** i często brał udział w wy-
ścigach. Jak już podaliśmy, kpt. Ju-
stice został zawieszony w urzędowa-
niu przez prezydenta Knoxa. Oczekują-
tu, że szef policji saarskiej mjr. Hems-
ley zgłosi swą rezygnację.

Dzienniki opisują również wiece
protestacyjne odbyte w niedzielę w
Saarze, na których narodowi socjali-
ści wygłaszali ostrzeżenia pod adresem
Anglików, że Niemcy saarscy nie chcą
być traktowani jak murzyni.

Oświadczenie kpt. Justice'a.

Paryż, 17 XII. (PAT). Kpt. Justice
w wywiadzie udzielonym koresponden-
towi „Daily Mail“ oświadczył, że je-
go auto wjeżdżając na chodnik
pchnęło jakiegoś przechodnia, który
wpadł na przechodzącą kobietę. Prze-
chodzień ów padając zranił się w nogę
Justice zaproponował mu natychmiast
odszkodowanie w wysokości 50 fran-
ków. Tymczasem z pobliskiej kawiarni
wybiegli ludzie i utworzyli zbiegowi-
sko. Zebrany tłum siłą zatrzymał kpt.
Justica. Wobec groźnej postawy tłumu
Justice dobył rewolweru i strze-
lił jeden raz w ziemię. Gdy zamierzał
strzelić po raz drugi, tłum rzucił się
na niego i wyrwał mu broń z ręki.

Wypadek w oświetleniu niemieckiem.

Berlin, 17 XII. (PAT). Niem biuro
inf. donosi o incydencie, który wy-
darzył się w nocy z soboty na niedzie-
lę w Saarbrücken. O godz. 3 samo-
chód z trzema pasażerami, skręcając w
boczną ulicę, najechał na grupę osób
na chodniku. Ofiarą przejechania pa-
dła kobieta w stanie odmiennym.
Autem kierował oficer policji między
narodowej, Anglik, który był w stanie
podchmielonym. Zanim nadeszła po-
licja, przechodnie zażądali od oficera,
aby nie oddalał się z miejsca wypad-
ku. Wobec tego, że oficer chciał od-
jechać, grupa przechodniów zagroziła
mu drogę. Wówczas oficer sądząc,
że grozi mu niebezpieczeństwo, dobył
rewolweru i strzelił dwukrotnie, ra-
niąc jednego z przechodniów. Grupa
zebranych osób rozbroiła oficera i po-
turbowała.

Wiadomość o tym incydencie wy-
wołała w mieście wielkie wzburzenie.
Kierownictwo „Deutsche Front“ zło-
żyło protest w komisji rządzącej z.
Saary. Oficer angielski nie wchodzi
w skład oddziałów, które znajdują się
w drodze do Z. Saary.

Wrażenie w Londynie.

Londyn, 17 XII. (PAT). W angiel-
skich kołach rządowych zapanowała
poważna konsternacja z powodu incy-
dentu w Saarbrücken. Prezydent ko-
misji rządzącej Knox zarządził zbada-
nie całej sprawy. Komunikat oficjal-
ny ma się ukazać wkrótce. W Anglii
uważany jest ten incydent, jako b.
przykre wydarzenie, które może wy-
tworzyć nastroje nieprzychylnie wo-
bec oddziałów angielskich, znajdujących się w drodze do Z. Saary.

Wielkie skutki małej przyczyny.

Londyn, 7 XII. (PAT). Prasa angiel-
ska obszernie omawia incydent w Za-
głębiu Saary, którego sprawcą był ka-
pitan angielski Justice, kierujący po-
licją międzynarodową w pogranicz-
nem mieście Homburg.

Z zamieszczonych przez dzienniki
informacji wynika, że w nocy z sobo-
ty na niedzielę kpt. Justice był w ka-
wiarni Theatercafe w towarzystwie

szefa policji w Zagłębiu Saary angiel-
skiego mjr. Hemsley'a i kilku innych
Anglików, w tej liczbie przybyłego do
Justica w gościnę lorda Eylesforda. Ca-
łe towarzystwo było w dobrych humo-
rach i zachowywało się tak głośno,
że spowodowało to głośne zastrzeżenia
wypowiedziane przez obecnego w ka-
wiarni znanego przywódcę ruchu an-
tyhitlerowskiego ks. Löwensteina, któ-

Nowy skandal finansowo-polityczny we Francji.

Paryż, 17 XII. (PAT). Afera aresz-
towanego w Cannes Duńczyka Möl-
leta zaczyna przybierać poważne roz-
miary. Przed kilku laty Möller założył
w Paryżu towarzystwo nieruchomości,
a następnie 15 innych towarzystw
finansowych. W r. 1933 władze zain-
teresowały się oszukańczą działalno-
ścią Möllera. Dochodzenia zostały
ukończone dopiero przed kilku dnia-
mi i Möllera aresztowano w Cannes.
Stwierdzono, że pasywa jego wyno-
szą 200 milj. fr. Straty poniosły gło-

wnie samorządy miejskie, oraz drobni
rentjerzy. Swego czasu Möller otrzy-
mał nakaz opuszczenia Francji, lecz
pozostał w Paryżu. Stało się to dzie-
ki wpływom pewnej osobistości poli-
tycznej. Obecnie okazało się, że był
to zmarły przed dwoma laty podse-
kretarz stanu w min. wojny dep. Osso-
la z partji radykalnej, który za tę
„przysługę“ otrzymał 100.000 fr. W
tych warunkach afra stała się skanda-
łem politycznym. Ossola był wybitną
osobistością w partji radykalnej.

Flandin o reformie ustroju.

Paryż, 17 XII. (PAT). W wielkiej
sali Trocadero odbyła się uroczystość
50-lecia istnienia ustawy samorządo-
wej, zorganizowana przez burmistrzów
Francji. W akademji i bankiecie wzię-
li udział prezydent Lebrun, oraz rząd
w komplecie. Prez. Lebrun i premier
Flandin poruszyli w swych przemó-
wieniach sprawę reformy ustroju po-
litycznego. Po zawierusze wojennej, —
mówił Flandin, — ludzie, dobrej woli
zadawali pytanie, czy forma rządów,
która dotychczas istnieje jest wystar-
czająca do zapewnienia narodom po-
myślności i trwałości ich egzystencji.
Ludzie ci usiłowali znaleźć formy rzą-
dów, bardziej odpowiadające rezulta-
tom sytuacji obecnej. Formy rządów

autorytatywnych i dyktatorskich
sprawily, że została pogrążona wola
indywidualna. Francja nie pójdzie za
tymi przykładami, stojąc wiernie przy
boku wielkiej demokracji angielskiej.
W trudnym okresie, jaki przeżywa-
my, ustroje dyktatorskie dla utrwa-
lenia stałości rządów podporządkowa-
ją interesy jednostki, interesom ogó-
łu. Francja potrafi znaleźć odpowie-
dną siłę, aby przeprowadzić na nor-
malnej drodze to odrodzenie. Rząd
chętnie weźmie pod uwagę życzenia
obywateli i przystąpi razem z komisją
reformy ustroju w obu izbach, aby
rozpatrzyć propozycje, zmierzające do
wzmocnienia władzy wykonawczej.

stępujące czynności: ustanawiać ma-
ona kuratora dla obrony tezy, że dzie-
cko urodziło się w małżeństwie. Przy-
muje uznanie przez rodziców dziecka
za urodzone w małżeństwie. Ustana-
wia opiekę nad dzieckiem, urodzo-
nem poza małżeństwem, które nie
może być powierzone władzy rodzi-
cielskiej. Może pozbawić władzy ro-
dzicielskiej matkę dziecka, urodzone-
go poza małżeństwem lub dodać jej
doradcę, albo oddać dziecko komu
innemu. Rozstrzyga spory i zażalenia
w kwestji sprawowania pieczy rodzi-
cielskiej. Wydaje zarządzenia, koniecz-
ne dla ochrony dziecka, jeżeli rodzi-
ce nie spełniają należycie swych obo-

wiązków. Czuwa nad należytych za-
żadem majątku dziecka przez rodzi-
ców. Od sprężystości takiej organizac-
cji zależałoby w wielkiej mierze do-
bro rodziny i przyszłość następnego
pokolenia.

Oczywiście projekt ten daleka jesz-
cze dzieli droga od chwili, kiedy mia-
by się stać obowiązującym prawem.
Czekają go liczne dyskusje i zmiany
w podkomisjach, sekcjach i na komi-
sji. Będzie wkońcu nad nim pracował
referat ustawodawczy Ministerstwa
sprawiedliwości. W każdym razie my-
śli zawarte w tym projekcie będą pod-
stawą dalszych rozważań i przemyśle-
nia nad tym tematem. A. L.

Wiadomości bieżące.

17

grudnia 1934

Poniedziałek

Lazarza

Jutro: Wiktoryna
Wschód słońca 7:40
Zachód .. 15:24

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 17 grudnia: I. Koncert symfoniczny pod dyr. W. Berdiajewa. Solista: Imre Ungar.

Wtorek godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna”.

Środa godz. 19.30 „Zemsta” premiera.

Czwartek godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Błędny bokser”.

Wtorek godz. 19.30 „Igraszki muzyczne”.

Środa godz. 19.30 „Błędny bokser”.

Czwartek godz. 19.30 „Błędny bokser”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Carioca” z Dolores del Rio.

ATLANTIC: „Walc wiosenny”.

CASINO: „Pościg za cieniem”.

CHIMERA: „Tygrys morderca”.

COLOSSEUM: „Ochłan życia” i rewja.

GRAZYNA: „Królowa cyganerii”.

KOPERNIK: „Wiosenna parada”.

MARYSIENKA: „W cieniach Broadwayu”.

MUZA: „Zemsta pana X”.

PALACE: „Rewolucja śmiechu” z Temple Schirley.

PAN: „Shanbiona” i „1002 noc” z Mozzuchinem.

PASAZ: „Sobowtór”.

RAJ: „Prywatne życie Henryka VIII”.

STYLOWY: „Niebieskie ptaki” oraz rewja „Co w śniegu piszczy”.

SWIT: „Pieśń nad pieśniami” i „Godzi na toba”.

UCIECHA: „Kobieta śmierci” i rewja.

—o—

— Teatr Wielki. Dziś 17 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim inauguracyjny koncert Filharmonii lwowskiej pod dyr. Walecjana Bierdiajewa z współudziałem słynnego pianisty węgierskiego Imre Ungara.

Jutro „Rozkoszna dziewczyna”.

— Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 7.30 gra Teatr Rozmaitości świetną farsę Władysława Smolskiego pt. „Błędny bokser”.

Jutro „Igraszki muzyczne”.

— Najbliższe premiery Teatrów Miejskich. Już w środę, dnia 19 bm. o godz. 7.30 jako w setną rocznicę wystawienia najwspanialszej komedii polskiej „Zemsty” A. Fredry Teatr Wielki wystawia w nowej inscenizacji tę komedię przy reżyserji K. Tartakiewicza, dekoracjach Wł. Daszewskiego i w wykonaniu pp. Jakubińskiej, Kossockiej oraz Białoszczyńskiego, Guttnera, Krzemieńskiego, Leliwa, Machalskiego, Śliwińskiego, Strachockiego, Ratschki i Tartakiewicza.

Już w ukończeniu próby wspaniałego misterjum L. Schillera „Pastorałki”. Premiera prawdopodobnie pod koniec bieżącego tygodnia.

KOMUNIKATY.

— Z Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Posiedzenie naukowe Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek, 17 bm. o godz. 18 w Instytucie Zoologicznym UJK., ul. św. Mikołaja 4.

— Kasyno i Koło liter.-artyst. we Lwowie. W poniedziałek, 17 bm. o godz. 19.30 Dusza Czara wygłosi odczyt pt. „Rumunja i Zachód kultura i literatura”. Bilety do nabycia w przedsprzedaży w Magazynie nut G. Scyfarttha przy ul. Akademickiej 6, zaś w dniu odczytu od godz. 18:00 przy kasie.

— Koło lwowskie Związku Bibliotekarzy Polskich we Lwowie urządza we wtorek, 18 grudnia br. o godz. 19-tej w pracowni naukowej Zakładu Nar. im. Ossolińskich wieczór dyskusyjny, poświęcony sprawom egzemplarza obowiązkowego. Zastępcą dr. Eustachy Gabrle. Goście mile widziani.

— Lwowskie Tow. Fotograficzne. We wtorek, dnia 18 bm. na zwyczajnym zebraniu członków w lokalu przy ul. Dzieńduszyckich 1. I mówić będzie dr. Juliusz Rodkowski o technice bromolijowej (z pokazami). Początek o godz. 19-tej. Goście mile widziani.

— Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych zawiadamia, że drugi wykład inż. Michała Blaichera pt. „Lotnictwo na usługach wojny” (z cyklu: „Rozwój lotnictwa”) odbędzie się w poniedziałek 17 bm. o godz. 19-ej. Uniwersytet, Collegium Maximum. (wejście od ul. Kościuszki 9). Wstęp 50 gr. Studentów szkół wyższych i uczniowie szkół średnich placą połowę.

— Turystyka w zimie. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział we Lwowie urządza w środę, dnia 19 bm. o godz. 20-ej w lokalu własnym przy ulicy Akademickiej 23 „Herbatkę towarzyską” w czasie której p. prof. Adam Leniewicz wygłosi referat pt. „To i owo o turystyce zimowej”. Goście mile widziani.

— Jedziemy do Wiednia i w Alpy. Syndykat Dziennikarzy Lwowskich komunikuje, iż ostateczny termin zgłoszenia do wycieczki na święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku w Austrii upływa w dniu 15 bm. Kierownictwo wycieczki znane szerokim sferom naszego społeczeństwa, przy-

Zjazd absolwentów szkoły ekonom.-handlowej.

Wczoraj z okazji 35-lecia Szkoły ekonomiczno-handlowej (dawniej Akademii handlowej) odbył się zjazd absolwentów tej uczelni z okresu pierwszych siedmiu lat, połączony z jubileuszem 50-lecia pracy zawodowej jej pierwszego dyrektora i organizatora, rektora Antoniego Pawłowskiego. Zjazd wczorajszymi był bardzo liczny, odbył się w serdecznej atmosferze. Po nabożeństwie w kaplicy szkolnej zebrali się uczestnicy Zjazdu w jednej z sal, po powitaniu przybyłych przez obecnego dyrektora Uczelni prof. Pełtyniak-Saneckiego, nastąpiło odczytanie katalogu absolwentów pierwszych siedmiu roczników przez dawnych profesorów Romera i Pliszewskiego.

Okazało się, że absolwenci wytrzymali próbę życiową i zajęli najwybitniejsze stanowiska tak w kraju, jak za

granicą, wywierając nierzadko wpływ na bieg życia gospodarczego. Po odczytaniu katalogu udali się uczestnicy uroczystości do dawnej sali konferencyjnej w starym budynku dla złożenia hołdu rektorowi Pawłowskiemu. Do jubilatów, który zasiadł w otoczeniu reprezentanta Kuratorium, nac. Zagańskiego, prof. Romera i prof. Pliszewskiego, serdeczne przemówienie wygłosili im. byłych uczniów prof. Nycz, dyr. szkoły handl. w Krakowie, prof. Karpiński, prof. Romer i prof. Pliszewski.

Dla trwałego uczczenia zasług jubilatów, staraniem absolwentów wmurowano w sali konferencyjnej piękną plaketę brązową z jego popiersiem, wykonaną przez prof. szkoły techn. Starzyńskiego. Odsłonięcia plakiety dokonał prof. Nycz.

Dziesięciolecie 13 D. A. K.

Onegdaj odbyła się w Kamionce Strumiłowej uroczystość ku uczczeniu dziesięciolecia 13 D. A. K. Artylerji Konnej. Całe miasto było udekorowane. Uroczystość odbyła się w krytej ujeżdżalni, która zapełniła się po brzegi miejscową publicznością, przedstawicielami władz i duchowieństwa. Na uroczystość przybyli też lwowscy delegaci pułku, księża kapełani obu obrządków. Po nabożeństwie nastąpiło zaprzysiężenie rekrutów, przemawiali dowódca pułku i dywizjon. Nastąpiło wręczenie odznak państwowych zasłużonym podoficerom

13. D. A. K., oraz wręczenie ofiarowanej przez oficerów dywizjonowej orkiestry pamiątki w postaci 4 fanfar ozdobionych godłem państwowym. Dowódcy wręczono na cele oświaty żołnierskiej książeczkę oszczędnościową ufundowaną przez ludność cywilną. Pozatem oficerowie złożyli znaczną kwotę na rzecz ofiar powodzi.

Uroczystość wywarła bardzo silne wrażenie, a dzięki dowódcy 13 D. A. K. podpułkownikowi dypl. Sokołowskiemu zacieśniły się serdeczne węzły między wojskowością a ludnością cywilną.

nia 25 proc. taryfowej dopłaty przewoźnego.

Drugi wyrok na Nycza. Przed Sądem okręgowym toczyła się rozprawa przeciwko terroryście z O. U. N. Stefanowi Nyczowi, oskarżonemu w swoim czasie za nieudany zamach na komisarza P. P. Ciesielczuka na 10 lat więzienia. Obecnie za targnięcie się na dozorców więziennych i łżenie narodu polskiego Nycz skazany został na 1 rok więzienia. Skazany zgłosił apelację.

Zamach samobójczy. Dziś rano rzucała się pod koła pociągu w lesie biłohorskim Aniela Krukowa lat 30, za robnica zaw. na Sygniówce Wielkiej. W stanie bardzo groźnym odwieziono Krukową do szpitala.

Z KRAJU.

Wojewoda Grażyński zachorował. Wojewoda śląski dr. Grażyński zachorował na podrażnienie ślepej kiszki i nie opuszcza łóżka.

Unifikacja związków młodzieży wiejskiej. Na zjeździe związku młodzieży wiejskiej „Siew” postanowiono zjednoczyć związki młodzieży wiejskiej „Siew”, zw. młodzieży ludowej oraz samodzielne okręgi regionalne w jedną wspólną organizację p. n. Centralny Związek młodej Wsi”. Organami prasowymi będą tygodnik „Siew”, oraz miesięcznik „Wieś”.

Wielki pożar w Łodzi. Wczoraj w południe wybuchł pożar w zakładach chemicznych firmy Ludwik Geyer. Magazyn zakładów spłonął doszczętnie wraz z łatwopalnymi materiałami. W płomieniach znalazło śmierć dwóch robotników, zatrudnionych na I piętrze magazynu. Kilku strażaków, w tym jeden naczelnik oddziału, uległo poparzeniu. Straty wynoszą około 200.000 zł.

Zginęli śmiercią lotników. W Sokołowie pod Wrześnią spadł samolot śmigłowy i rozbił się doszczętnie. Z pod gruzów wydobyto zwłoki por. Za charowicza, a ciężko ранego obserwatora por. Dubanowicza odwieziono do szpitala, ranny jednak w drodze zmarł.

ZE ŚWIATA.

„Numerus clausus” w Ameryce. Problem „numerus clausus” okazał się na porządku dziennym uniwersytetów Stanów Zjednoczonych. Dr. M. Connaught rektor uniwersytetu w Middletown wystosował list do młodzieży żydowskiej uczącej się na kursach przygotowawczych, w którym przestrzega przed zapisywaniem się na fakultet medyczny. Rektor przytacza w liście cyfry statystyczne, wykazujące że

Sport i Wychowanie Fizyczne

Śląsk wchodzi do Ligi piłkarskiej. Finałowy mecz piłkarski o wejście do Ligi Śląsk—Naprzód zgrupował na boisku Naprzodu przeszło 8 tys. widzów. Zwycięstwo odniósł faworyt spotkania Śląsk w nieznacznym stosunku 2:1 (2:0).

Mistrzostwa bokserskie. W finałowej grupie bokserskich drużynowych mistrzostw Polski rozegrany został w Warszawie mecz między poznańską Wartą a stołeczną Makkabi. W ogólnej punktacji zwycięstwo odniosła Warta w stosunku 12:4.

Zawody bokserskie o mistrzostwo L. O. Z. B. między Polonią przemyską a Pogonią lwowską zakończyły się wynikiem remisowym 8:8.

Mecz bokserski o mistrzostwo Polski, rozegrany między IKP. Łódź a klubem „Kujawia” wygrała Kujawia 9:7.

Lwowska Hasmona zwycięża krakowski Wawel. W Krakowie w międzklubowym meczu bokserskim Hasmona lwowska pokonała Wawel 8:6. Wawel wystąpił w osłabionym składzie.

Zawody lekkoatletyczne. W Przemyśle odbyły się zawody lekkoatletyczne w hali. Pierwsze miejsce zajęła Polonia, osiągając 112 p., 2) Hagibor 65 p., 3) Czuwaj 53 p. W ramach zawodów powyższych osiągnął Niemiec doskonały wynik w skoku w wyż 1.80, a w skokach próbnym w dal ok. 7 mtr.

Sekcja narciarska P. T. T. organizuje dla swoich członków na okres świąt Bożego Narodzenia wycieczkę narciarską do Ślaska. W programie szereg wycieczek na okoliczne szczyty, w czasie których fachowi przewodnicy udzielać będą wskazówek i pouczeń mniej wprawnym narciarzom. Wyjazd nastąpi w sobotę 22 bm. popołudniu. Powrót 26 bm. wieczorem. Znaczne niżki kolejowe są zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat PTT., Lwów, Akademicka 25 najdalej do wtorku 18 bm. włącznie, w godz. 11—13 i 18—20.

ZAGRANICĄ.

Berlin. W meczu hokeyowym o puchar Europy niemiecka drużyna BSC. niespodzianie zremisowała 0:0 z klubem Wembley Canadians.

Paryż. W niedzielę rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski Francja—Jugosławia. Zwyciężyli Francuzi w stosunku 3:2.

Bruksel. Kolarskie Grand Prix Europy w Brukseli przyniosły sukces znanemu zawodowemu polskiemu kolarzowi Szamocię, który zajął szóste miejsce na 12 startujących najlepszych kolarzy świata. Zwycięzcą Grand Prix jest Stoeffen. Stamota pozostawił za sobą tak wybitnych kolarzy jak Van Egmonta, Honnemanna i Faucheaux.

Berlin. W Dublinie wobec 25.000 widzów rozegrany został mecz piłkarski Węgry—Irlandia. Zwyciężyli Węgrzy 4:2.

Giełda z dnia 17 grudnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obrotu we wszystkich prawie artykułach. Siemię konopne spadło w cenie, natomiast otręby podrożały. Ceny innych artykułów utrzymują się na poziomie dotychczasowych notowań. Tendencja na ogół utrzymana, usposobienie ożywione. Siemię konopne 24.50—25, otręby żytnie 7.50—7.75, 7.50—7.75, pszenne grube 8—8.25, średnie 7.75—8, 8.50—8.75, mialkie 8.50—8.75, jęczmienne 8—8.25, 9.50—10. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Uspokojenie ostateczne. Dolar poza Giełdą zł. 8—8.25.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Dewizy: Belgja 123.90, Berlin 212.85, Gdańsk 172.82, Holandia 358.20, Londyn 26.21, N. Jork kabeł 5.29 1/2, Paryż 54.95 1/2, Praga 22.12 1/2, Szwajcaria 171.60, Włochy 45.34. Papiery państwowe: 3 proc. poz. bud. 45 1/2, 5 proc. poz. konwers. 66, 4 proc. poz. dol. 53 1/4, 7 proc. poz. stabiliz. 68—68.13. Akcje: Bank Polski 93 3/4, Lito 10.15, Starachowice 12.60. Dolar w obrotach prywatnych 5.28.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +6.9, ciśn. atm. 725.00. O godz. 13 temp. +8.2, ciśn. atm. 724.95. Wczoraj wieczorem o g. 21 temp. +8.2, ciśn. atm. 725.20.

Żydzi choć stanowią tylko 4 proc. ogółu ludności Stanów Zjedn., na pierwszym roku studjów w uniwersytetach amerykańskich stanowili 17 proc. zaś kandydatów na fakultet medyczny było 50 proc. Żydów.

Sojusz wojskowy litewsko-lotewski.

Ryga, 17 XII. (PAT.) Prasa podaje, że szef litewskiego sztabu generalnego płk. Rasztikis w czasie swego pobytu w Rydze zaprosił do Kowna naczelnego dowódcę armii lotewskiej gen. Berkisa. Przed wyjazdem płk. Rasztikis oświadczył przedstawicielom prasy, że w przyszłości między armiami obu krajów ma być dokonywana wymiana oficerów, podobnie jak się to dzieje obecnie między Lotwą i Estonją, które związane są sojuszem wojskowym. W czasie przemówień wygłoszonych na bankiecie płk. Rasztikis wielokrotnie podkreślał tradycyjne węzły, łączące Litwę i Lotwę z okresu wojny o niepodległość kraju.

Z WYDAWNICTW.

NOWOŚCI GWIAZDKOWE.

W nr. 296 z dnia 16 grudnia w artykule pod powyższym tytułem zaszła pomyłka przy łamaniu na którą Sz. Czytelnicy łatwo mogli zwrócić uwagę. Mianowicie pod nagłówkiem „Wilczur z Prohyby” wstawiono błędnie drugi nagłówek „Podstawy rozmowy towarzyskiej”, który winien być na innym miejscu. Przy okazji wyjaśniamy, że książki „Wilczur z Prohyby” Helena i Jerzy M. Rytardowie oraz „4-ta Księga przygód koziołka Matolka” K. Makuszyńskiego wydana została przez firmę Gebethner i Wolf w Warszawie.

Książka rachunkowa i informacyjno-gospodarcza kobiety współczesnej. Znała szerokiego ogółu pań domu „Książka rachunkowa kobiety współczesnej” ukazała się w nowym wydaniu na rok 1935. W obecnym wydaniu jeszcze bardziej niż w poprzednim jest technicznie ułatwione prowadzenie rachunków domowych przez zastosowanie pewnych zmian w rubrykach: a mianowicie wprowadzona została rubryka „Treść” jako pierwsza, następnie idzie rubryka wpływów i dopiero dalej idą rubryki poszczególnych pozycji rozchodu. W ten sposób układ książki jest jeszcze bardziej ułatwiony i dostępny, daje przejrzysty obraz naszych wpływów i wydatków i nie sprawia żadnych trudności w jej prowadzeniu. Poza tym w obecnym 5-cim wydaniu wprowadzone zostały wzory kontroli posiadanych przedmiotów, jak ubrań, bielizny osobistej i poscielowej oraz sprzętu gospodarskiego. Dział ten jest bardzo ważny dla każdej pani domu i wprowadzenie go podnosi jeszcze bardziej wartość książki.

Program radiowy.

Wtorek, 18 grudnia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Orkiestra salonowa. 13: Dziennik południowy. 15.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45: Płyty. 16.45: Skrzynka PKO. 17: Recital śpiewaczy. 17.25: Odczyt. 17.35: Pieśni rosyjskie w wyk. p. K. Kuźniaczowej. 17.50: Skrzynka techniczna. 18.05: Felieton. 18.15: Koncert z Krakowa. 18.45: Sekcja instrumentalna. 19: Koncert chóru ukraińskiego. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Muzyka salonowa. 19.50: Wiad. sport. 20: „Biały mazur” operetka w 3-ich aktach Fr. Lehara. W przerwie dziennik wieczorny. 22.15: Koncert reklamowy. 22.50: Płyty. 22.45: Felieton. 23.05: Płyty.

Oświadczenie dr. Schachta w sprawie zwiększenia stanu liczebnego Reichswehry.

Paryż, 17 XII. (PAT.) „L'Oeuvre” donosi, że przed 6-ciu tygodniami odbyło się w Berlinie posiedzenie rady ministrów, na którym prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht oświadczył kanclerzowi Hitlerowi, iż brak surowców w Rzeszy stoi na przeszkodzie zwiększeniu stanu liczebnego Reichswehry ze 100.000 do 300.000 żołnierzy w ciągu półtora roku. Brak dewiz nie pozwala na zakup stali, miedzi, cyny, kauczuku, bawełny i t. p. Na tem posiedzeniu Schacht miał przedstawić plan wykorzystania złomu żelaznego w Niemczech, jako surowca celem uzupełnienia braków.

Schacht oświadczył dalej, że jeśli Niemcy będą w dalszym ciągu pozostawać w odosobnieniu dyplomatycznym, to nie da się przeprowadzić planu powiększenia zbrojeń.

Tem stan rzeczy tłumaczy — zdaniem dziennika — ostatnie posunięcia dyplomatyczne Rzeszy w postaci wyjazdów i wizyt Ribbentropa, Hessa, oraz Aschmanna, wkońcu zaproszenie kombatantów niemieckich pod adresem kombatantów francuskich. Niemcy za biegają więc o przyspieszenie rokowań w sprawie legalizacji zbrojeń i po wrotu do Genewy. Zagadnienia te były przedmiotem rozmowy ministra Laval'a z ambasadorem Brytanii. Wyjaśniło się, że Francja przed zakończeniem głosowania w Z. Saary nie przewiduje żadnych poważniejszych rokowań z Niemcami.

—o—

P. Przesmycki posłem R. P. w Tallinie.

Warszawa, 17 XII. (PAT.) Jak się dowiadujemy, naczelnik wydziału prasowego M. S. Z. p. Przesmycki został desygnowany na stanowisko posła R. P. w Tallinie. Agrement dla p. posła min. Przesmyckiego zostało już udzielenie.

Dzienniki donoszą, że na stanowisko naczelnika wydziału prasowego w M. S. Z. po p. Przesmyckim mianowany będzie p. Skiński.

Demonstracje inwalidów francuskich.

Paryż, 17 XII. (PAT.) Wczoraj po południu pomimo interwencji policji odbyła się manifestacja inwalidów wojennych, którzy w liczbie 2.500 osób przedostali się na Pola Elizejskie, domagając się niezwłocznego zastosowania proponowanych przez rząd rządzeń, mających na celu polepszenie ich bytu.

* * *

Paryż, 17 XII. (PAT.) Pochód złożony z 1.000 inwalidów udał się wieczorem popołudniu ze sztandarem pod Łuk Tryumfalny, gdzie na grobie nieznanego żołnierza złożono wieńce. Stąd udali się inwalidzi pod pomnik Clemenceau. W pochodzie niesiono transparenty z napisami zawierającymi najważniejsze żądania inwalidów. W czasie manifestacji doszło do starcia między inwalidami a policją. 4 policjantów zostało rannych. Po przemówieniu prezesa federacji inwalidów demonstranci rozeszli się w spokoju.

Artyści polscy w operze antwerpijskiej.

Antwerpia uchodzi w chwili obecnej za miasto, z którego promieniuje na całą Belgię polska sztuka. Począwszy od 1930 r., kiedy to z okazji „Dni Polskich” na Wystawie Powszechnej występowało tam kilku naszych artystów, urządzone są tam kilkakrotnie bądź to w Operze, bądź też w sali filharmonicznej „Zoologia” wieczory, poświęcone naszej muzyce, tańcom i pieśni. P. Ewa Bandrowska-Turska występuje w Operze Królewskiej w każdym sezonie. Obecnie opera antwerpijska dała nowy dowód uznania dla polskich artystów, angażując na stałe w charakterze baletmistrza i pierwszego tancerza Władysława Karneckiego, pochodzącego ze Lwowa, który przedtem występował w balecie Diagilewa. Obok niego opera antwerpijska zaangażowała w charakterze solisty swego baletu drugiego Polaka Jerzego Łazowskiego, występującego poprzednio w balecie Idy Rubinstein w Paryżu. Prowadzone są tam również pertraktacje z Marią Rońską o udział jej w szeregu występów w operze królewskiej.

—o—

Uroczysty finał zawodów Challenge i o puchar Gordon-Benneta.

W sobotę w sali balowej Prezydium Rady Ministrów odbyła się uroczystość rozdania nagród zwycięzcom w Challenge'u i w zawodach o puchar Gordon-Benneta. Na uroczystość przybyli prem. Kozłowski, Min. Butkiewicz, Wicemin. Siedlecki i Piasecki, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele aeroklubu R. P., lotnicy niemieccy Seidemann, Osterkamp, Passewald i Frank, zawodnicy polscy i liczna publiczność. Zganił prez. Aeroklubu R. P. poseł Radziwiłł, poczem zabrał głos Min. Butkiewicz, który podkreślił troskę, jaką rząd darzy aeronautykę i stwierdził ogromny postęp, jaki polskie lotnictwo osiągnęło od pierwszego swego udziału w Challenge'u w r. 1930 względnie w zawodach o puchar Gordon-Benneta w r. 1932 aż po dzisiejsze sukcesy. Minister podkreślił, że w żadnym kraju społeczeństwo nie jest tak ściśle związane z lotnictwem, jak w Polsce, czego dowodem potężna i dobrowolna organizacja LOPP. P. Minister wyraził podziękowanie gen. Rayskiemu jako szefowi lotnictwa, konstruktorom, inżynierom, przemysłowym i lotnikom, oraz organizatorowi zawodów Aeroklubowi R. P. wysokie uznanie.

Zkolei gen. Rayski podziękował na ręce premiera Rządowi za troskliwą opiekę nad aeronautyką polską, a przedstawicielom społeczeństwa za zainteresowanie, jakim darzy ono lotnictwo. Wreszcie przemówił prez. Radziwiłł, który stwierdził, że obecnie rozpoczyna się okres przygotowań do organizowanych tym razem przez Polskę zawodów Gordon-Benneta w r. 1935 i Challenge'u w r. 1936, zwrócił się do rządu o dalszą pomoc w tych pracach. Do gości zagranicznych zwrócił się prezes Aeroklubu Polski z zaproszeniem do udziału w następnych turniejach, i to w większej liczbie.

Przed końcowym przemówieniem

prez. Radziwiłła płk. Kwieciński i ppłk. Wolszleger odczytali listy nagrodzonych i wręczyli nagrody challenge'owe lotnikom, kpt. Bajanowi i st. sierż. Pokrzywce, kpt. Płonczyńskiemu i mech. Zientkowi, plut. Buczyńskiemu i Rogali, kpt. Dudzińskiemu, kpt. Giedgowdowi, oraz nagrody za zawody balonowe pilotom: kpt. Hynkowi i por. Pomaskiemu, kpt. Burzyńskiemu i por. Zakrzewskiemu, kpt. Januszowi i por. Wawszczakowi. Dalej płk. Kwieciński wręczył nagrody zawodnikom niemieckim. Wszyscy nagrodzeni byli gorąco oklaskiwani przez publiczność. Wreszcie płk. Kwieciński wręczył nagrody lotnikom balonowym Czechosłowacji, Włoch, Francji, Belgii i Szwajcarii, a orkiestra odegrała hymny państwowe. Wieczorem odbył się raut, na którym za rycarskie współzawodnictwo lotników wzniesł toast min. Butkiewicz.

DAJ GKOSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Wznowienie działalności komunistycznej w Niemczech.

Berlin, 17 XII. (PAT.) W ostatnich dniach prasa niemiecka coraz częściej zamieszcza wiadomości o wyrokach przeciwko działaczom komunistycznym wydawanych przez sądy na obszarze całej Rzeszy. W Cassel sąd krajowy rozpatrywał sprawę przeciwko 23 komunistom z Frankfurtu nad Menem, oskarżonych o kolportowanie ulotek antypaństwowych. Sąd skazał 3 głównych oskarżonych na kary od 9 do 5 lat ciężkiego więzienia, 6 innych na ciężkie więzienie do 2 i pół roku. Sąd w Wupperthalu skazał 25 komunistów na łączną karę 22 lat ciężkiego więzienia i 38 lat zwykłego więzienia.

B. W. LEWICKI.

Młodzież w kinoteatrze.

IV. Wychowanie publiczności kinowej.

Wyprowadzenie z murów szkolnych w świat kulturalnego widza kinowego, będące konsekwencją poprzednich rozważań, otwiera nowe horyzonty przed zagadnieniem popularności kina. Kino jako zjawisko socjalne sięga obecnie dna swego kryzysu ideowego. Film artystyczny walczy obecnie o swego kulturalnego odbiorcę. Potentaci filmowi jednak, ci z resortu zarobkowego, kalkulują inaczej. Treść filmową naginają do gustów publiczności. A publiczność gust swój wyrabia właśnie na bzdurach filmowych. Obie strony okłamują się wzajemnie i trwa to obłądne perpetuum mobile bez nadziei poprawy. Film zbyt silnie związany jest z ustrojem kapitalistycznym i jego merkantylną polityką, by można nań wpłynąć od strony ideologii społecznej lub artystycznej. Problem dobrego filmu rozwiązały u siebie jedynie te państwa, które położyły rękę na organizacji kinematografii: Są to: Sowiety, częściowo także hitlerowskie Niemcy i faszystowskie Włochy. Wszędzie natomiast rządzi kaprys i kalkulacja finansisty. Polska należy oczywiście w całości do zasięgu „wolnej”, kapitalistycznej produkcji filmów. Jak w praktyce wygląda polityka programowa naszych producentów, aż nadto dobrze wiemy z własnego doświadczenia. Cechuje ją skrajne zapoznanie dobra i piękna dla pochlebiania najwybredniejszym gustom mas.

6)

Czy ten stan rzeczy może być odmieniony? Naprawdę tak, drogą jednak wielkich postanowień i zdecydowanej akcji. Z jednej strony podnieść należy artystyczny poziom produkcji, z drugiej — i to jest bodajże ważniejsze — wychować publiczność kinową. Wychowanie to w obecnych warunkach dokonane być może tylko przez szkołę.

Od pierwszego zetknięcia z utworem filmowym niech ma przed oczyma młody człowiek pion estetyczny lub społeczny, który pozwoli mu zająć wobec każdego filmu postawę samodzielną krytyki, który każe mu film zły potępić naprzekór reklamie i opinii, jak potępią się złe książki. Szkoła musi przezwyciężyć narkotyczny wpływ rozświetlonego ekranu. Uczeń ustosunkuje się do świata filmu, jak do rzeczywistości, jak do świata filmowego. Uczeń odczuje siłę i wagę filmu, jak do rzeczywistości, jak do świata filmowego.

Człowiek, postawiony wobec zjawiska filmu, podlega specjalnym doznaniom, wczuwa się w utwór filmowy albo też współczuje, nie tracąc przytem przekonania o jego imaginatywności. W jednej z partyj swych wywodów porusza L. Blaustein, tutor rozprawy: „Psychologia widza filmowego” ważną dla wychowawcy-filmowca sprawę. Oto kino — obok ściśle estetycznych — wyzwała w widzu wiele uczuć pozaestetycznych: erotycznych, moralnych, społecznych oparta na tzw. „prawie zwierciadła”, przyjemności oglądania rzeczy w oderwaniu od rzeczywistości realnej, wreszcie podziw dla wysiłku aktora itp. Zda-

niem wspomnianej książki film, częściej niż inne dziedziny sztuki, pobudza reakcje pozaestetyczne.

Owa fala pozaestetycznego oddziaływania kina jest podstawą jego siły wychowawczej — społecznej, do której teraz nawijemy.

Kino, jak żadna inna sztuka, da się i każe się traktować socjalnie. Tkwi to przedewszystkiem w strukturze artystycznej utworu filmowego. Dialektyczny walor sugestii i środków wyrazowych kina czyni zeń środek przeżyć najbardziej osobistych i poruszających, a jednocześnie dostępnych całej masie ludzkiej. Filmy tworzone są nie dla jednostek ale właśnie dla — mas. Pokrewieństwo w tej dziedzinie wytrzymuje z kinem tylko — teatr.

Film jest sztuką wielogłosową i tworzony jest z zasady niemal zbiorowo. Naczelny twórca-realizator jest przedewszystkiem inicjatorem i organizatorem dzieła tworzenia. Jego inżynieria artystyczna scala w jedność utworu tworzywo scenarzysty, muzyka, operatora i aktora. Film rodzi się kolektywnie i stąd jego pewne prawo do zabierania głosu w kwestiach socjalnych. Jego międzynarodowa zrozumiałość — mimo ograniczeń importowych, cenzur i niezrozumiałych dyalogów czyni zeń typową sztukę dla wszystkich i daje jej zasięg niemal nieograniczony. Ta ekspansywność sztuki kinowej stanowi moment niesłychanie ważny.

(Dok. nast.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 376/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Mikulińcach na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1934 r. o godzinie 15-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) we Władkowie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Blaschkiego i składających się z inwentarza żywego i martwego, oszacowanych na łączną sumę zł. 2590 na zaspokojenie wierzytelności Tow. Wzaj. Ubezpiec. „Snop” w Warszawie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mikulińce, 21 listopada 1934. 6237K

III. Km. 4084/34. Ogłoszenie. Jan Tabas ka komornik Sądu grodzkiego rew. III. w Przemyśle przy ul. Grodzkiej 6 urzędowo ogłasza, że dnia 19 grudnia 1934 o godz. 8-mej odbędzie się w Przemyśle przy ul. Mickiewicza 2 publiczna sprzedaż ruchomości, a to: 1 biurka ciemnego amerykańskiego, 1 lustra w ramach, 2 dywanów kilimowych, 1 maszyny do szycia, 1 kanapy, 1 stolika, 4 foteli, 1 szafy dębowej, 1 wieszaka z lustrem, oszacowanych na kwotę 550 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Przemyśl, 15 grudnia 1934. 6240K

IV. Km. 4037/34. Izak Wegner młodszy c/a Stanisław i Tonia Silber. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV, w Drohobycz, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 3 stycznia 1935 od godz. 10-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Stanisława i Toni Silberów w ich mieszkaniu w Drohobycz, ul. Sobieskiego 55, składających się z urządzenia domowego. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Drohobycz, 13 grudnia 1934. 6234K

IX. Km. 2406/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 stycznia 1935 r. o godz. 11 we Lwowie, ul. Oficerska Nr. 8 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z mebli, obrazów, zastawy srebrnej, serwisów, dywanów, skrzypiec oszacowanych na łączną sumę zł. 2620. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.

Lwów, 7 grudnia 1934. 6232K

Km. 1479/34, 1672/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kozowej, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 stycznia 1935 w Kozowej i dnia 12 stycznia 1935 w Płotczy odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z 2 kilimów, 4 zwojów płótna, 5 q żyta, 2 q pszenicy, 3 prosiąt, 1 lochy oszacowanych na łączną sumę 518 zł., fortepian, kasa, aparat radiowy i głośnik wartości szacunkowej 900 zł. Ruchomości można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

V. Km. 2750/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru V. z siedzibą urzędową przy ul. Zamkniętej 1. 9 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 20 grudnia 1934 o godzinie 9:45 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie, przy ul. Żółkiewskiej 1. 56, składających się z sprzętów domowych, obrazów w ramach, dywanów i kilimów, oszacowanych na łączną kwotę 1020 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V.

Lwów, 15 grudnia 1934. 6230K

IV. Km. 2109/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IV. przy ul. Janowskiej 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 grudnia 1934 o godzinie 10:30 we Lwowie przy ul. Rappaporta 2 odbędzie się licytacja ruchomości należących do dłużników, składających się z desek jodlowych i jesionowych oszacowanych na łączną sumę 780 zł. Ruchomości można oglądać w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IV.

Lwów, 11 grudnia 1934. 6229K

Km. 728/34 i II. Km. 1049/33. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyśle mgr. Andrzej Kuduk, mający kancelarię w Przemyśle, ul. Rynek Nr. 138 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 stycznia 1935 r. o godz. 10 w Urzędzie odbędzie się licytacja

ruchomości, należących do inż. Jerzego i Sewy Kopeckich, składających się z 6 foteli i 1 kanapki obitych gobeliną, 2 stolików okrągłych, 1 radia z głośnikiem, 1 auta 4-osobowego Nr. LW. 8393 i 6 dywanów. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Przeworsk, 12 grudnia 1934. 6219K

UPADŁOŚCI.

Sa. 2/34. W sprawie ugodowej do majątku Lazara Gleitmana, Abrahama Kriegera i Abrahama Gleitmana kupców w Krakowie Sąd okręgowy na posiedzeniu dnia 9 listopada 1934 postanowił: zatwierdza się układ zawarty między dłużnikami a wierzycielami objęty protokołem audyencji z dnia 5 kwietnia 1934.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 9 listopada 1934. 6180

FIRMY.

Firm. 801/32 C. IX. 426. Wpis firmy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Data wpisu: 5 grudnia 1933. Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo autobusowe „Paź”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba firmy: Żółkiew. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest przewóz osób i towarów autobusami, samochodami ciężarowymi, własnymi, najętymi lub dzierzawionymi na drogach publicznych w obrębie Państwa się znajdujących, zakładanie i utrzymywanie warsztatów mechanicznych i innych urządzeń pozostających w związku z wykonywaniem przedsiębiorstwa. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 złotych wpłaconych w gotówce, a wniesione aporty znajdują się, jak również i wpłacony kapitał, w swobodnej dyspozycji zawiadowców. Władzami spółki są: zawiadowca i walne zgromadzenie spółników. Zawiadowstwo sprawują trzej zawiadowcy, którymi ustanowiono 1) Samsona Wolfę przedsiębiorcę autobusowego zam. w Żółkwi, Niezabytowskiego 152. 2) Amzela Fischę, przedsiębiorcę autobusowego zam. w Żółkwi, Żółkiewskiego 18. 3) Samuela Sieberta, przedsiębiorcę autobusowego, zam. w Żółkwi, Mickiewicza. Spółkę podpisują pod brzmieniem firmy podpisaniem lub pieczęcią wyciśniętą trzej zawiadowcy łącznie. Ogłoszenia spółki będą zamieszczane w czasopiśmie „Gazeta Lwowska” we Lwowie. Spółka opiera się na kontraktach spółki działającym w formie aktu notarialnego przez notariusza Maurycego Czoppa z dnia 28 czerwca 1932 L. rep. 15737.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

We Lwowie, dnia 7 lipca 1932. 6145

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 17/34. Józef Socha, syn Stefana i Anny, urodzony 22 marca 1874 w Orzechowcu, powołany w 1914 do wojska austriackiego, ranny w bitwie pod Orzechowcem, wzięty do niewoli i wywieziony do Aschabatu prawdopodobnie w czerwcu 1915, w każdym razie od tego czasu słuch o nim zaginął. Kto ma o nim wiadomości zawiadomi do 6 miesięcy Sąd okręgowy w Tarnopolu.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 15 września 1934. 6215

I. T. 18/34. Andrzej Zeleneński, syn Michała i Marii, ur. 12 października 1895 w Poznaniu, powołany w 1914 do wojska austriackiego, ranny w bitwie pod Orzechowcem, wzięty do niewoli i wywieziony do Aschabatu prawdopodobnie w czerwcu 1915, w każdym razie od tego czasu słuch o nim zaginął. Kto ma o nim wiadomości zawiadomi do 6 miesięcy Sąd okręgowy w Tarnopolu.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 18 września 1934. 6214

I. T. 19/34/4. Bazyli Czernich, syn Jana i Anny, urodzony 4 grudnia 1896 w Kozówce powiat Tarnopol, wzięty w 1917 roku do wojska austriackiego, ranny na włoskim froncie, a od lata 1918 roku nie ma o nim żadnej wiadomości. Kto ma o nim wiadomości winien donieść Sądowi okręgowemu w Tarnopolu do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 19 września 1934. 6213

I. T. 20/34. I) Zofia I. śl. Chraniewicz II. śl. Taraszcuk urodzona 21 sierpnia 1880 zamieszkała w Kupczyńcach w 1921 wyjechała do Kupczyńca prawdopodobnie do Rosji i od tego czasu słuch o niej zaginął. II) Iwan Chraniewicz, syn Dmytra i Zofii urodzony 5 marca 1904 w Kupczyńcach w 1918 roku przyłączył się do wojsk ukraińskich i od tego czasu brak o nim wszelkiej wiadomości. Na prośbę Stefana Taraszcuka syna Martyna wdraża się postępowanie celem uznania I) Zofii I. śl. Chraniewicz II. śl. Taraszcuk i II) Iwana Chraniewicza za zmarłych i wzywa się, ażeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionych.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 28 września 1934. 6212

I. T. 21/34. Michał Nastał, syn Michała i Anastazji, urodzony w Szlachetkach 30 września 1900 roku, w roku 1919 wzięty do wojska ukraińskiego przeszedł Zbrucz i prawdopodobnie w październiku tegoż roku znajdował się chory w Winnicy. Od

tego czasu brak o nim wiadomości. Kto ma o nim wiadomości doniesie do roku Sądowi okręgowemu.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 7 listopada 1934. 6211

I. T. 22/34. Franciszek Zator, syn Ignacego i Katarzyny, urodzony 9 lutego 1891 w Trembowli, w 1913 roku wyjechał do Ameryki, skąd w tymże roku napisał list, poczem słuch o nim zaginął. Kto ma o nim wiadomości zawiadomi do roku Sąd okręgowy w Tarnopolu.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 15 września 1934. 6210

I. T. 23/34. Stefan Kozusko, syn Adama i Marii, urodzony 17 stycznia 1896 w Naluzu powiat Trembowla w roku 1913 wyjechał do Kanady, skąd tegoż roku napisał list. Od tego czasu brak o nim wiadomości. Kto ma o nim wiadomości zawiadomi do roku Sąd okręgowy w Tarnopolu.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 15 września 1934. 6209

I. T. 28/34/3. Maciej Mańkiewicz, syn Michała i Franciszki, urodzony w Dnuchawcu 14 lutego 1887, zamieszkały w Kozłowie, wyjechał przed 25 laty do Ameryki od około 22 lat nie daje o sobie znaku życia. Kto ma o nim wiadomości winien donieść Sądowi okręgowemu w Tarnopolu do 1 roku.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 19 września 1934. 6207

I. T. 26/34. Semko (Simeon) Jaremenko, syn Matwija i Justyny, urodzony 24 maja 1872 w Skaliwie w 1912 roku wyjechał do New Yorku w 1914 roku napisał list z miasta Limy, poczem słuch o nim zaginął. Kto ma o nim wiadomości zawiadomi Sąd okręgowy w Tarnopolu do roku.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.

W Tarnopolu, dnia 15 września 1934. 6208

T. 44/34. Edykt. Jan Zwarycz, syn Michała i Heleny, urodzony dnia 6 maja 1892 w Butkowskich pow. Zborów zaginął od roku 1919 jako żołnierz b. armii ukraińskiej przebywający w szpitalu na Ukrainie. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo z Anną Janigą c. Stefana i Marii, wedle obrz. gr. kat. w dniu 16 lutego 1919 r. zawarte za rozwiązane, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 1 roku Sąd lub adw. Dra F. Grubera w Złoczowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą wężła małżeńskiego.

Sąd Okręgowy. 6228

W Złoczowie, dnia 23 października 1934.

T. 19/34. Edykt. Orest Holota, syn Wasyla, urodzony 7 grudnia 1859 w Stronibabach, powiat Olesko zaginął od roku 1914 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Maksym Holota, syn Oresta, urodzony 1889 w Stronibabach, powiat Olesko, zaginął od roku 1918 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych wzywa się, aby o zaginionych zawiadomiono do 6 miesięcy Sąd, albo adw. Dr. Grubera, którego ustanawia się kuratorem nieobecnym.

Sąd Okręgowy. 6227

Złoczów, dnia 25 września 1934.

I. T. 40/33. Jan Chruszcz, syn Jana i Fewronji, urodzony 8 września 1890 w Dyczkowie w 1914 roku jako żołnierz 15 pułku piechoty austriackiej poszedłszy na wojnę dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd z wiosną 1918 wrócił i będąc chorym przebywał w szpitalu wojskowym w Tarnopolu, a następnie we Lwowie. Od tego czasu słuch o nim zaginął. Kto ma o nim wiadomości doniesie do 6 miesięcy Sądowi okręgowemu w Tarnopolu.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu dn. 3 października 1934. 6203

I. T. 31/34. Piotr Konopański, syn Stefana i Anny, urodzony 29 czerwca 1884 w Białoskórce, w 1913 wyjechał do Kanady, następnie przesiedlił się do Stanów Zjednoczonych i do 1924 roku pisywał, zaś od tego czasu nie daje znaku życia. Kto ma o nim wiadomości doniesie do roku Sądowi okręgowemu w Tarnopolu lub kuratorowi adwokatowi Dr. Menkesowi w Tarnopolu, którego ustanawia się również obrońcą wężła małżeńskiego.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 28 września 1934. 6206

I. T. 36/34. Paweł Czepiński, syn Oleksy i Kseni, urodzony w Kutkowskich 17 czerwca 1888 z wybuchem wojny w 1914 powołany do wojska, w 1916 miał dostać się do niewoli i odtąd słuch o nim zaginął. Kto ma o nim wiadomości doniesie do 6 miesięcy Sądowi okręgowemu.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 15 października 1934.

I. T. 42/34. Marija Jaworska, żona Hrycyk, córka Bazylego i Marii, urodzona 28 sierpnia 1889 w Iwanówce, zamieszkała w Trembowli, w 1917 roku wyjechała do Rosji i od tego czasu wszelki słuch o niej zaginął. Kto ma o niej wiadomości doniesie Sądowi okręgowemu w Tarnopolu do roku.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 7 listopada 1934.

I. T. 39/34. Edykt. Jan Stawiarz w Szymbarku, żołnierz 20 p.p. b. armii austr., zaginął w r. 1916. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Jasle, dnia 23 listopada 1934. 6202

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OGŁOSZENIE.

Likwidatorzy Stowarzyszenia Oszczędności i pożyczek w Radomyślu wielkim w likwidacji zawiadamiają, że w dniu 28. XII. 1934 godz. 14 odbędzie się w sali Sokoła w Radomyślu wielkim Walne Zgromadzenie członków tego Stowarzyszenia.

Cel: przeprowadzenie likwidacji, w szczególności sporządzenie bilansu likwidacyjnego i przyjęcie rachunków (art. 51 ustawy o Spółdzielniach).

Likwidatorzy.

OGŁOSZENIE II.

DYREKCJA BANKU NAFTOWEGO

S. A. we Lwowie

zawiadamia P. T. Akcjonariuszów, że dnia 29 grudnia 1934 r. o godzinie 17-tej odbędzie się w lokalu Banku we Lwowie przy ul. Leona Sapiehy 3

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Pociągnięcie do odpowiedzialności za sprawowanie Zarządu — Członków Zarządu (Dyrekcji) Banku Naftowego S. A., którzy urzędowali w okresie od 1 lipca 1929 r. do 31 grudnia 1931 r., oraz za sprawowanie nadzoru tych członków — Rady Nadzorczej i Komitetu Wykonawczego Banku Naftowego, którzy równocześnie wchodził w skład Zespołu Gospodarczego Polskich Przemysłowców i Spółek Naftowych Sp. z ogr. odp. we Lwowie — obecnie Zespołu Przemysłowego Górniczo-Naftowego Sp. z ogr. odp. we Lwowie.

2) Sprawozdanie Dyrekcji ze stanu interesów Banku.

3) Odwołanie Rady Nadzorczej.

4) Wybór nowej Rady Nadzorczej.

Akcjonariusze, zamierzający brać udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje najpóźniej do dnia 21 grudnia 1934 w kasie Banku. W razie niemożności osobistego przybycia, można udzielić pełnomocnictwa do zastąpienia, na którym wystarcza podpis bez legalizacji notarialnej.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą z zachowaniem przepisów art. 54 prawa o spółkach akcyjnych zgłosić na porządek dzienny sprawy, które mogą być zamieszczone w ostatnim ogłoszeniu.

6226



nie mniej trudnem
zadaniem był
wybór podarków
gwiazdkowych
kiedy nie było
jeszcze kucharki
spirytusowej
EMES